

List do Jędrzejowskiego w Londynie pisany z kraju 30 maja 1902r. na trzech stronach papieru kancelaryjnego dużego formatu przeciętych wzdłuż na połowę (36,7 x 11,2 cm.).

30/V 902

Kochany! No, niech ciebie diabli wezmą, znowu tu ani słowa, to lichy wie<sup>zaś</sup> co. Nic nie wiem ani o piśmie chłopskim, ani o Arbeiterze, tu ~~xxx~~ <sup>1</sup> mnie o jedno i o drugie napastuje i rozpytuje. Nic też nie wiem o Millerze, czy wyjechał i kiedy, kędy jedzie i t.d. To jest nieznośne takie idiotyczne milczenie. Od czasu mego wyjazdu ani jednego listu nie otrzymałem. Przyjechałem teraz umyślnie tutaj dla listów i ani słowa ani od ciebie, ani od Witolda. <sup>2</sup> Przygotuj się do tego, że kiedy cię zobaczę, to doprawdy wybatozę ze złości. List żony otrzymałem. Teraz słów parę o interesach. 1) Najgorzej obecnie to finanse. Te nie pozwalają mi od razu wszystko porządnie postawić i wsunąć facetów na odpowiednie miejsca, dla braku monety i ja i Leon <sup>3</sup> nieraz siedzimy na miejscu tygodniami, oczekując na jakieś marne 15 rs. I teraz na przykład mam w kieszeni - nie zgadniesz! - 8 rs. z kopiejkami, to cały mój fundusz. Wydrapałem przez ten czas 400 rubli od różnych facetów z osobistych swoich stosunków, ale to się rozłazi na różne potrzeby, bo z innych źródeł nic prawie nie dochodzi, faceci pod tym względem mało sprytu posiadają. Co dalej będzie nie wiem doprawdy i niekiedy mnie rozpacz ogarnia. Sądziłem, że wam potrafię co przysłać, ale w kilku miejscach gdzie się spodziewałem coś wyrwać spotkał mnie zawód. Mam na myśli jeszcze parę operacji, i wreszcie może od Gintry <sup>4</sup> co się wytrzyma, to w ten sposób zebrałoby się kilkaset fajgli. Wtedy byłbym spokojnym i swobodnym.

<sup>5</sup> 2) Zakrzewski już przyjechał i stanął do roboty, on ma prowadzić rachunki ogólne i być ministrem finansów. <sup>6</sup> 3) O Wahlu już wiecie. Żydek, co go podstrzelił jest to szewczyk wileński, był przedtym wysłany za jakieś bundowskie

sprawy do Jekaterynosławia pod dozór, stamtąd drapnął i mieszkał w Wilnie pod cudzym nazwiskiem, miał nawet robotę. Obecnie z Bundem nic nie miał wspólnego, komitet bowiem Bundu ~~nie miał nic wspólnego z Bundem~~ w Wi. <sup>7</sup> był przeciwny zamachowi. Było to prywatne przedsięwzięcie, o którym gadano w mieście powszechnie i zbierano na to składki. Sąd się odbył już, skazano go na śmierć, sprawa teraz poszła do Pitra. Niektórzy twierdzą, że się źle zachowywał na śledztwie i że jakoby z tego powodu aresztowano 50 osób. Co w tym prawdy nie wiem. Wąhl chce z Wilna uciec, na jego miejsce ma byćznaczony Trepow z Moskwy. Wogóle Wilno grubo ku gorszemu się zmieniło. Stróżę od 5 wieczór przy bramach, policja zwiększona, masa szpicli ściągnięta z Pitra. Nowy policmajster Bogdanow jest byłym czynownikiem z policji tajnej z Pitra. 4) Jak<sup>1</sup>teraz spenetrowałem N. Decy powłazili do gimnazjów i bud bardzo ładnie i ~~tak~~ trzeba będzie pracy żeby ich stamtąd wyprzeć. Powiadają na przykład, że Moskwa jest obecnie w ich ręku, brużdżą nam w Pitrze, a stosunki słabe mają nawet w Białymstoku i Grodnie. Niektórzy byli ugodowcy i korespondenci Kraju są ich przedstawicielami. <sup>8</sup> Z takim zjawiskiem już w dwóch miejscach się spotkałem. Jeżeli to dowodzi bankructwa ugody i rewolucjonizowanie się społeczeństwa, to psia kość niezbyt ~~niezbyt~~ dla nas jest pocieszająca. W Warszawie wśród inteligencji też jakoby zmniejszyła się nasza powaga, chociaż tu głównie z powodu naszego bezhołowia w ostatnich czasach. Ciekawe, że niektórzy inteligenci, którzy dotąd sprzyjali nam i gniewali ~~si~~ <sup>się</sup> na ~~Kraju~~ n-d za ich napaści na nas, teraz oburzają się na nas z powodu pisma chłopskiego uważając, że bardzo odpowiedni jesteśmy dla robotniczy, ale od chłopów nam wara! Zabawni. 5) Posyłam fotografie Władka i Karola <sup>9</sup> ~~(nieczytelne)~~ <sup>Stolco</sup> w Siedlcach zrobione. Wyroku im jeszcze nie ogłosili.

6) O sprawie Zagł. i Górn. <sup>10</sup> dotąd głucho. Górn. oskarżają o najrozmaitsze dawne sprawy. Z tego wszystkiego com się o nich dowiedział wnoszę, że Górn. tam się wysypał z powodu Zagł. A bodaj główna przyczyna zbyt częste jazdy. 7) Za demonstracje kijowskie niektórym facetom dali <sup>11</sup> wyrok po 8 lat Wschodniej Syberii - ostro! 8) W przyszłym liście napiszę o bi. jaka jest potrzebna. Teraz u nich

to dziwacznie jest. Pewnych broszur setki, innych wcale nie ma. O wynalezieniu nowej dziury na razie trudno marzyć, małe dziurki już się przedstawiają, ale te nam na nic, o ~~większej~~ większej zaś coś nie słyhać. Tymczasem zaś bi. leży. Wyobraź sobie jeszcze 2 numer Zorzy nie puszczony w obieg. To ~~tymczasem~~ wszystko. Serdecznie uściśnienia wam wszystkim. Paniom ukłony załączam.

Wasz Ziuk

1. Miller - Feliks Sachs.
2. Witold - Jodko-Narkiewicz, przebywający we Lwowie.
3. Leon - Bolesław Czarkowski.
4. Cintra ~~u~~ (Gertruda, Gertrudka) - Maria Paszkowska ("Niepodl." XI,31)
5. Zakrzewski - Adam Bujno.
6. Von Wahl - gubernator wileński.
7. W Wi - w Wilnie.
8. "Kraj" - tygodnik wychodzący w Petersburgu w latach 1882-1909 reprezentował ruch polskich ugodowców w stosunku do rządu rosyjskiego, redagował go Erazm Piltz.
9. Fotografie Władka i Karola - Aleksandra Malinowskiego i Karola Rożnowskiego (patrz odnośnik 13 i 14 do listu Nr. 31).
10. Zagłoba i Górnik - Jan Miklaszewski i Ksawery Prauss.
11. bi - bibuła.